

Teresa Smolińska

Uniwersytet Opolski

tsmolinska@uni.opole.pl

ORCID: 0000-0003-0722-6451

Popularyzacja bajek słowackich w Polsce

Popularization of Slovak Folk Tales in Poland

**Artykuł poświęcam pamięci prof. Viery Gašparikovej,
którą pożegnaliśmy 27 lutego 2023 r.**

DOI: 10.12775/LL.1.2023.003 | CC BY-ND 4.0

ABSTRACT: The reflection about research on Slavic folklore must be accompanied by a careful reminder that in the 19th century many people showed general interest in it and carried out field studies: these were amateurs, travellers, journalists and professional gatherers, i.e. ethnologists, and in the 20th century – folklorists (who continued the earlier work following accepted scientific curricula). The close linguistic affinity of the Slavs, similarity of political situations and social structures of folklore depositaries throughout history facilitated and developed comparative research on various folklore genres (tales, songs, legends, proverbs, comic stories). In the 19th century, Slovak songs were distinguished by Oskar Kolberg. Conversely, a concrete example of pioneering academic achievements in folk tale studies in Slovakia includes the tales collected by Pavol Dobšinský and Samuel Czambel, and later (in the first half of the 20th century) by Frank Wollman and his followers; and after World War II – by Viera Gašpariková. Many integrative, interethnic and comparative research initiatives have been directly linked to the tales and resulted in printing valuable collections of texts edited by folklorists from Poland and Slovakia e.g. *Śpiewająca lipka. Bajki Słowian Zachodnich* (*The Singing Linden Tree. The Tales of the West Slavs*), *Zbójnicki dar. Polskie i słowackie opowiadania tatrzańskie* (*The Robber's Gift. Polish and Slovak Stories about the Tatras*), *Słoneczny koń. Bajki słowackie* (*The Sunny Horse. Slovak Tales*), *Skarb w garncu. Humor ludowy Słowian Zachodnich* (*The Treasure in the Pot. Folk Humour of the West Slavs*), *Bajki słowackie* (*Slovak Tales* by P. Dobšinský). According to the author of the article, Polish and Slovak work in the field of tales stands out among the research on folklore genealogy of the Slavs. Therefore, she focuses on the anthologies that promote and popularize Slovak tales in Poland.

KEYWORDS: folk tales, Slovakia, Polish-Slavic relations, editions of folk narratives

Uwagi wprowadzające

Wybranie z problematyki badań bajkoznawczych z pozoru tylko jednotematycznego zagadnienia, tj. popularyzacji i promocji bajek słowackich w Polsce, wymaga ustosunkowania się do wielu towarzyszących mu bezpośrednio i pośrednio obszarów. Podstaw rozwiniętej w drugiej połowie XX w. współpracy folklorystów ze słowackich i polskich ośrodków naukowych należy upatrywać we wcześniejszych zainteresowaniach kulturą chłopską, a szczególnie w XIX stuleciu. I chociaż w Polsce owe zainteresowania sięgają epok wcześniejszych niż romantyzm (np. wiele cennych przykładów źródeł ludowych zarejestrowano już w średniowieczu), to dopiero w XIX w. nastąpiła zdecydowana zmiana w postrzeganiu dziedzictwa kulturowego ludu, tudzież roli tej grupy społecznej w procesie odrodzenia narodowego. Trzeba zgodzić się z oceną Bogdana Zakrzewskiego, że „jedną z olbrzymich zasług romantyzmu jako prądu kulturalnego było zajęcie się folklorem na skalę wyjątkową, żywiołową, wprost epidemiczną” (Zakrzewski 1970: [7]).

Refleksję o XIX-wiecznych badaniach na gruncie słowiańskim należy opatrzyć podstawową uwagą, że służyły im rozległe zainteresowania wielu osób, od amatorów, podróżników, publicystów po specjalistów, tzw. ludoznawców, prowadzących prace zbierackie. Bliskie pokrewieństwo językowe Słowian, podobieństwo losów politycznych i struktury społecznej depozytariuszy folkloru ułatwiały i rozwijały komparatystyczne badania również nad zróżnicowanymi gatunkami folklorystycznymi. Ten jakże charakterystyczny

zwrot ku badaniom przeszłości, mającym doprowadzić do odrodzenia świadomości i kultury narodowej, najżywiej występował u ludów słowiańskich bytujących w obcej państwowości, jak m.in. Łużyczanie, Czesi, Morawianie, Słowacy. U nich bowiem przerwana została ciągłość narodowej kultury [...]. Również w Polsce niedawna utrata niepodległości potęgowała żywe działania zbliżenia do ludu i poznania jego kultury jako źródeł dziedzictwa historycznego i odrodzenia narodu (Gładysz 1992: 7).

Z zasobów kultury tradycyjnej eksponowano wówczas głównie folklor, szczególnie słowny i muzyczny. Co ważne, na początkowym etapie badań nad kulturą ludową bardzo poważną rolę odegrały prace zbierackie. Bezpośrednim wynikiem tych empirycznych penetracji terenowych są zbiory wydanych drukiem materiałów. Zarejestrowane przykłady niematerialnego dziedzictwa ludu, ich publikowanie i rozpowszechnianie służyć miało bezpośrednio całemu społeczeństwu, podtrzymując w nim rodzimego ducha, rodzimą mowę i szacunek dla własnej kultury.

Co godne uwagi, w XIX stuleciu najbliżsi sąsiedzi, a więc Słowacy, Czesi, Łużyczanie, także Ślązacy, rzadko, zdecydowanie za rzadko, znajdowali się w polu widzenia ówczesnych badaczy. Jak krytycznie ocenia Wojciech Olszewski, na przełomie XIX i XX w. przy podziale granic w Europie o opinię w tej kwestii pytano również etnologów, którzy „odpowiadali, chociaż dyscyplina

nasza nie była jeszcze do odpowiedzi takiej przygotowana. Nie była, bo żaden z ówczesnych kierunków nie zajmował się problemami tożsamości kulturowej” (Olszewski 2002: 240). Warto tu podkreślić, że przedmiot zainteresowań polskiego ludoznawstwa w poważnym stopniu wyznaczały wówczas warunki historyczno-polityczne. Ocena XIX-wiecznego zbieractwa w perspektywie polskiej jest tu jednoznaczna: funkcjonowało ono w kategoriach szeroko pojmowanego patriotyzmu, a cała jego idea, zakresy tematyczny i regionalny uzależnione były od romantycznych wyobrażeń związanych z ludem. Z tego powodu zadaniem badaczy tradycji ludowej w świetle prowadzonych prac zbierackich była integracja rozdzielonych przez zaborców ziem polskich. Trzeba przyznać, że idee panslawistyczne, tak życzliwie przyjmowane u naszych sąsiadów zza granicy południowej (nie tylko u Czechów i Słowaków, ale też Serbów, Chorwatów oraz Słoweńców) oraz zachodniej (Łużyczan), były wówczas najważniejszym czynnikiem sprzyjającym nawiązywaniu kontaktów i integracji Słowian. Jednak wśród ludoznawców, prowadzących prace zbierackie na ziemiach polskich, nie zyskały one takiego uznania¹.

Folklor słowacki w zbiorach Oskara Kolberga

Próbując wyróżnić w XIX-wiecznym zbieractwie Polaków folklor Słowian Zachodnich, głównie Słowaków, i chronologicznie uporządkować ówczesne zainteresowania sąsiadami zza południowej granicy, napotykamy podstawową trudność: Słowacy postrzegani są w specyficznej symbiozie z Czechami², a w zapisanych przez podróżników i publicystów materiałach dominują rozmaite informacje historyczne i etnograficzne o Słowacji, natomiast folklor słowny i muzyczny traktowany jest marginalnie (Millerowa, Pawlakowa 2001: V–LXIV; Jagiełło 2005).

Szczególne miejsce zajmuje tu Oskar Kolberg, który wśród najwcześniej zarejestrowanych gatunków folklorystycznych eksponował pieśni, również słowackie. Zwracam na to uwagę chociażby z tego względu, że w XX stuleciu sytuacja uległa diametralnej zmianie: rynek wydawniczy w Polsce zdominowały bajki słowackie. W tej sytuacji warto wspomnieć o tych XIX-wiecznych zainteresowaniach właśnie pieśnią słowacką, tym bardziej że tom czeski i słowacki *Dzieł wszystkich* Kolberga został opublikowany dopiero w XXI w. (Kolberg 2001)³. A przecież badacz ten zbieranie materiałów słowiańskich, głównie pie-

1 Celem „panslawizmu” (termin użyty po raz pierwszy w 1826 r. w Czechach w znaczeniu kulturowej jedności Słowian) jako ruchu ideowego, politycznego i kulturalnego, który rozwijał się w XIX i XX w., było zjednoczenie Słowian poza wielonarodowym Cesarstwem Rosyjskim. Zob. np.: Chyra-Rolicz 2016: 13–43.

2 Takie postrzeganie tych dwóch narodów wynika nie tylko z ich funkcjonowania we wspólnym państwie (powstałym w 1918 r. w wyniku rozpadu monarchii austrowęgierskiej), ale – co godne uwagi – słowaccy badacze kultury ludowej przyznają, że narodem etnicznie im najbliższym są Czesi. Zob. np.: Gašpariková 1981a: 11.

3 Pozyskane przez tego zbieracza materiały (tzn. głównie pieśni) zostały bardzo starannie opracowane, opatrzone komentarzami, przypisami, bibliografią (a konkretnie wykazem prac cytowanych i odnotowanych przez Kolberga), indeksem nazw geograficznych, indeksem incipitów

śni, rozpoczął bardzo wcześnie, bo już na początku lat 40. XIX stulecia. Słowackie i czeskie teksty pieśni z połowy XIX w., które ocalały w jego tekach – jak współcześnie oceniają ich wydawcy – „stanowią zbiór specyficzny i dość przypadkowy”, ponieważ „poza kilkoma przyczynkarskimi tekstami, przeważnie wypisanymi z literatury, a dotyczącymi różnych dziedzin kultury ludowej, m.in. obrzędów, zwyczajów i wierzeń, zawiera on wyłącznie pieśni” (Millerowa, Pawlakowa 2001: [5]). Mimo iż Kolberg nie prowadził prac zbierackich u naszych południowych sąsiadów, to w swej tece zgromadził aż 149 pieśni czeskich i słowackich oraz 56 melodii do badań komparatystycznych (zob. Kolberg 2001). Co istotne, badacz ten, charakteryzując melodykę pieśni słowiańskich, za najbardziej oryginalne uznał pieśni słowackie⁴. Zachwycił się „nieskończoną różnorodnością” poezji i „śpiewu” Słowaków, bardzo poetycko określał ich talenty muzyczne, tak oto pisząc: „Słowak jak słowik rodzi się śpiewakiem, przy każdej sposobności, o każdej godzinie i na każdym miejscu śpiewa” (Kolberg 1981: 584). Warto też przywołać w tym miejscu komparatystyczne analizy tego gatunku na gruncie zachodniosłowiańskim, gdy Kolberg poszukiwał zbieżnych cech pieśni słowackich, czeskich, morawskich, łużyckich z polskimi. Według jego oceny „pieśni Słowaków [...] zbliżone w ogólności do czeskich, mają już w okolicy Trenczyna i Bystrzycy lekki odcień małopolski” (Kolberg 1986: 373). Trzeba przyznać, że współczesnym badaczom imponują porównawcze sądy Kolberga o rytmice tego gatunku folklorystycznego (Kolberg 1981: 519–522).

Dominacja problematyki rodzimej w badaniach kultury ludowej w Polsce (pierwsza połowa XX w.)

Opracowanie i profesjonalne wydanie drukiem w Polsce po drugiej wojnie światowej kilku zbiorów zróżnicowanych bajek słowackich postrzegam jako niekwestionowany sukces folklorystów słowackich i polskich. Ta jakże skuteczna inicjatywa, łącząca aspiracje *sensu stricte* naukowe z popularyzatorskimi, wymaga choć ogólnej refleksji zarówno porządkującej chronologię interetnicznych prac, jak i uwzględniającej specyfikę badań kultury ludowej na gruncie polskim w pierwszej połowie XX w. Wówczas bowiem związki ludoznawstwa z dziejami historycznymi Polski decydowały o charakterze kontaktów i procesie rozwoju

pieśni, także ilustracjami. Całość Elżbieta Millerowa poprzedziła wykładem pt. *Materiały czeskie i słowackie w zbiorach Oskara Kolberga*, bazującym na archiwalnych ustaleniach nie tylko o materiałach Kolbergowskich, ale w ogóle o zainteresowaniach tego badacza folklorem czeskim i słowackim, jego prawdopodobnych kontaktach z południowymi sąsiadami, jak też o współpracy XIX-wiecznych badaczy polskich z Czechami i Słowakami. Danuta Pawlakowa opracowała tę edycję materiałów muzykologicznie, Anna Gawarecka dopełniła ją omówieniem „zasad transkrypcji pieśni czeskich i słowackich”, a Millerowa – informacjami o zasadach wyboru i opracowania materiałów zachowanych w archiwum Kolberga. Zob. też Smolińska 2007: 59–72.

- 4 Badacz ten zarejestrował, co następuje: „melodie Słowaków noszą wśród nich piętno oryginalności i charakterystycznej właściwości, albowiem w górach, wąwozach i po mniej dostępnych dolinach Karpatów zachowały się one jak najświeższe i jak najwierniej razem z ich dawnymi zwyczajami, zabawami, klechdami, podaniami, przysłówkami i innymi skarbami rodowości [...]” (Kolberg 1981: 584).

badan słowiańskich. Jak zauważa Zofia Sokolewicz, w praktyce badaczy mniej interesował człowiek, a więcej Polak (Sokolewicz 1973: 138). Znaczenie i funkcjonowanie kultury ludowej w kategoriach kultury narodowej zdominowało problematykę, kierunek i cel polskich badań. Specjaliści, oceniający dorobek etnologii Europy w Polsce, zwracają uwagę, że zainteresowania uczonych w tym zakresie nie były „wystarczająco eksponowane i programowo propagowane, jak w krajach niemieckojęzycznych” (Trojan 1994: 81). Można wręcz uznać, że u źródeł polskich prac nad kulturami obcymi stoi manifestowana niechęć do tego typu zainteresowań naukowych. Podnoszono wtedy sprawę „marnotrawienia” – jak pisze Helena Kapeluś – „sił naukowych”, eksponując konieczność skupienia się na tematyce rodzimej (Kapeluś 1982: 590; zob. też Posern-Zieliński 1973: 29–113; Sokolewicz 1973: 120 i nast.). Jeżeli już podejmowano badania nad kulturą ludową innego narodu czy grupy etnicznej, to obejmowano nimi przede wszystkim Kresy Wschodnie oraz (z racji przymusowych zesłań politycznych) północne i wschodnie rejony Rosji. Słowacy jako południowi sąsiedzi rzadko, zdecydowanie za rzadko, znajdowali się w polu widzenia badaczy.

Idąc dalej tym tropem, można oceniać, że po 1945 r. – mimo pewnego otwarcia politycznego na kraje ościennie – sytuacja niewiele się zmieniła, etnologia bowiem – jak słusznie zauważa Aleksander Posern-Zieliński – „została ukierunkowana niemal bez reszty w stronę »narodową«, skupiając się na rejestracji stopniowo zanikającej polskiej kultury ludowej, którą przedstawiano zazwyczaj w postaci monografii społeczności lokalnych i regionalnych lub opracowań wybranych działów kultury” (Posern-Zieliński 1995: 300; por. Frankowska 1973: 206). Podobne „ukierunkowanie” charakteryzowało badania folklorystów, skupionych na rodzimym niematerialnym dziedzictwie kulturowym. Takie, zgoła romantyczne, postrzeganie kultury ludowej można dziś oceniać w kategoriach ahistoryzmu.

Debiut bajek słowackich w Polsce w antologii *Śpiewająca lipka*

Dopiero w latach 60. XX w. w rozwijających się badaniach *sensu stricto* folklorystycznych oddzielne miejsce zajęły inicjatywy naukowe, dotyczące problematyki słowiańskiej, w tym słowackiej. Na wyróżnienie w folklorystyce polskiej i słowackiej zasługują komparatystyczne prace nad genologią folklorystyczną, nad folklorem słownym oraz towarzyszące im publikacje tekstów. Zgłaszane postulaty podjęcia badań nad wzajemnymi wpływami kulturowymi narodów sąsiadujących zaczęły być realizowane. Jak wspomina Viera Gašparíková (2010: 28), inicjatorka badań nad folklorem narodów słowiańskich, głównie dwustronnej współpracy słowacko-polskiej, oficjalne kontakty naukowe rozpoczęły się na początku lat 60. XX stulecia po podpisaniu umowy między Zakładem Literatury Ludowej Instytutu Badań Literackich PAN w Warszawie i Instytutem Etnograficznym Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie. Gašparíková wraz z Heleną Kapeluś, rozwijając program badań słowiańskich, skupiły się głównie na folklorze słownym Słowian Zachodnich, a do współpracy zaprosiły folklorystów: Pawła Nedo z Lipska i Jaromíra Jecha z Pragi. Prowadzone badania dowodnie

wykazały, że na południowym pograniczu kulturowo-etnicznym Polski tworzyły się i tworzą „swoiste pomosty na drodze wędrówki” (Kapełuś 1976: 320) nie tylko bajek i innych gatunków prozy folklorystycznej, ale praktycznie całej kultury ludowej. Zespół specjalistów w międzynarodowym składzie, analizując rozmaite wątki bajkowe, których warianty zostały zarejestrowane w czterech państwach: w Polsce, Czechach, ówczesnej Niemieckiej Republice Demokratycznej (wśród Serbołużyczan) i w Słowacji, na podstawie badań terenowych poświadczył bliskie podobieństwo zebranych tekstów ludowych⁵. Warto podkreślić, że najwcześniej tę ideę pracy zespołu folklorystów nad bajkami słowiańskimi zrealizował Pawol Nedo, bo już w 1960 r. w Niemieckiej Republice Demokratycznej ukazała się drukiem antologia bajek serbołużyckich pt. *Lučlany Pětr*. Można dodać, że została ona uznana w Lipsku za najpiękniejszą książkę roku (Gašparíková 2010: 27).

Zainicjowane wówczas międzynarodowe badania nad wpływami interetnicznymi w folklorze słownym udokumentował pionierski, nie tylko na gruncie polskim, zbiór bajek zachodniosłowiańskich pt. *Śpiewająca lipka*, w którym autorzy pomieścili 62 teksty, w tym 17 bajek słowackich (Nedo, Gašparíková, Jech, Kapełuś 1972/1976; Gašparíková, Nedo 2007)⁶. Do tej pory w Polsce antologia ta, adresowana do odbiorcy dziecięcego, miała osiem wydań. Po promocyjnej pierwszej publikacji, która ukazała się nakładem wydawnictwa serbołużyckiego w Budziszynie (Ludowe nakładnistwo Domowina), dwóch następnych wydań „przy współpracy” z Łużyczanami podjęło się Wydawnictwo Śląsk w Katowicach, a wydawcą kolejnych edycji została spółka Media Rodzina. Aktualnie w Polsce na stronie internetowej Słowiańskiego Sklepu książka ta reklamowana jest w kategoriach „klasyki” dziecięcej jako „popularne, potężne tomiszcze, będące niegdyś ukochaną lekturą młodszych i starszych wielbicieli, bestsellerem w PRL”, nadto została opatrzona ważną informacją: „Bajki ze zbioru *Śpiewająca lipka* znajdują się na Złotej Liście książek polecanych do czytania dzieciom w ramach akcji zorganizowanej przez Fundację ABC XXI »Cała Polska czyta dzieciom«” (Słowiański Sklep b.d.).

Wchodzące w skład tej antologii bajki słowackie, przygotowane przez Vierę Gašparíkovą, wywodzą się z czterech źródeł: dominują teksty z trzech tomów zbioru Pavla Dobšínskiego (Dobšínský 1958): osiem bajek, cztery bajki pozyskane zostały z Archiwum Wollmana Instytutu Etnografii Słowackiej Akademii Nauk, kolejne teksty pochodzą z przedruków słowackich bajek ludowych Samuela Czambela (1959): cztery bajki, a tylko jedna – ze zbioru Bożeny Němcovej (1952). Wszystkie reprezentują tradycyjne bajki magiczne, rzadziej bajki zwierzęce i nowe, potwierdzone w polskim katalogu Juliana Krzyżanowskiego, słowackim Jerzego Polívki, czeskim Vaclava Tillego i międzynarodowym Anttiego Arnego i Stitha Thompsona. Co bardzo ważne, mimo że bajki zostały przezna-

5 Zob. uwagi Kapełuś o zbieractwie bajek w Polsce, Słowacji i Czechach: Kapełuś 1976: 319–330.

6 Antologia ta została opublikowana w ośmiu wersjach językowych (polskiej, słowackiej, czeskiej, serbołużyckiej, słoweńskiej, ukraińskiej, niemieckiej i angielskiej). Na temat współpracy folklorystów słowackich i polskich pisała Gašparíková (2008: 52).

czony dla odbiorcy dziecięcego, to zespół specjalistów starannie je opracował, opatrując naukowymi komentarzami, tzn. szczegółowymi notami proveniencyjnymi, uwzględniającymi „źródło”, z którego pochodzą, także miejsce w międzynarodowym katalogu Arnego i Thompsona oraz w jego mutacjach narodowych (Krzyżanowskiego, Nedy, Tillego, Boltego i Polivki). Tę część zbioru bajek, jakże istotną dla badań folklorystycznych, dopełniło *Posłowie*, opracowane przez Helenę Kapełuś, wprowadzające czytelników w dziedzictwo kulturowe Słowian Zachodnich, wskazujące na specyfikę interetnicznych wpływów i na charakterystyczne zjawisko „integracji zasobu fabularnego” bajek tej grupy Słowian w kulturze europejskiej. Kapełuś, pisząc o XIX-wiecznym zbieractwie folkloru w poszczególnych krajach, zwróciła nadto uwagę na najbardziej zasłużonych zbieraczy i specyfikę ich pracy terenowej, zmieniające się funkcje prowadzonych badań, przyznając, że „zapisy” bajek „są w mniejszym lub większym stopniu stylizowane”. Eksponowała znaczenie bazarzy w ustnej transmisji folkloru, wskazując także na trud pracy tłumaczy. Konkluzja jest więc jednoznaczna: Kapełuś bardzo umiejętnie połączyła dwa aspekty, tj. teoretyczne ambicje badaczki z popularnonaukowym celem tej pionierskiej antologii, adresowanej również – jak widać – do grona odbiorców dorosłych.

Tematyka popularyzowanych w Polsce bajek słowackich

Współpraca folklorystów polskich i słowackich szczególnie dynamicznie rozwijała się w ramach Komisji Folklorystycznej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów oraz Międzynarodowej Komisji do Badania Kultury Ludowej w Karpatach i na Bałkanach. W wyniku prac międzynarodowego zespołu badawczego wydano drukiem bardzo wartościowe antologie nie tylko zachodniosłowiańskich bajek magicznych, nowelistycznych i zwierzęcych, ale i bajek wierzeniowych – podań zbójnickich, oraz opowieści komicznych – kawałów i humoresek. Prócz folklorystycznych prac nad zachodniosłowiańską genologią folklorystyczną i interetnicznymi związkami folkloru przykładem owocnej współpracy międzynarodowej na południowej granicy Polski mogą być również zespołowe badania etnograficzne prowadzone nad pasterstwem i architekturą, kolejne zjazdy sławistów oraz wspólne konferencje naukowe.

Spośród realizowanych przedsięwzięć badawczych poświęconych folklorowi Słowian Zachodnich jako najbardziej owocną postrzegam współpracę polsko-słowacką. Po wydaniu zbioru *Śpiewająca lipka* były prowadzone wieloletnie badania folklorystów nad zbójnictwem karpackim po słowackiej i polskiej stronie granicy. Jak słusznie uznała Teresa Komorowska:

Ze zbliżonej, bo nie identycznej, sytuacji mieszkańców polskich i słowackich podtatrzańskich wsi, ze wspólnych terenów działań, spotkań na zbójnickich chodnikach i w więzieniach, z młodzieńczej buty i desperacji, i z podobnie ciężkich doświadczeń zrodziła się zbójnicka literatura ludowa (Komorowska 1976: 6).

Jak ustalono, projekt opracowania zbioru podań zbójnickich w wersji słowackiej i polskiej powstał w 1967 r. w Smolenicach na konferencji poświęconej kulturze ludowej Karpat, podczas której wskazywano na konieczność podjęcia interesujących badań nad folklorem pogranicza (Komorowska 1976: 17–18; Hlôšková 2005: 38; Gašparíková 2008: 50; 2010: 15). Rozpoczęte wtedy, szeroko zakrojone, prace nad folklorem zbójnickim obejmowały nie tylko kwerendę archiwalną, ale i rozległe badania terenowe, szczególnie w Słowacji.

Ze zrozumiałych względów, o ile ze strony polskiej chodziło przeważnie o Podhale, o tyle ze strony słowackiej w grę wchodziło większe terytorium – przez Tatry rozumiano także Orawę, Spisz, Liptów i Gemer (Gašparíková 2008: 48).

Po dziewięciu latach intensywnych badań ukazał się w Polsce, starannie wydany, zbiór bajek wierzeniowych – podań zbójnickich pt. *Zbójnicki dar. Polskie i słowackie opowiadania tatrzańskie*, zredagowany przez dwie wybitne znawczynie przedmiotu, Teresę Komorowską i Vierę Gašparíkovą (1976). Pomieszczono w nim 206 tekstów, jednoznacznie wskazujących na zdecydowanie większy zasięg terytorialny folkloru zbójnickiego i jego popularność w Słowacji. Opowiadania polskie reprezentują 42 teksty (w tym 16 niesklasyfikowanych, cz. I *Opowiadania polskie*), a słowackie aż 164 teksty (cz. II *Opowiadania słowackie*)⁷. Co charakterystyczne, wśród zarejestrowanych motywów po stronie polskiej prócz dominujących wątków zbójnickich (zob. T 8252 „Janosik”, T 8253 „Zbójnicy w Tatrach”, T 1824A „Kazanie zbójnickie”, T 1525Q* „Okradzenie karczmy”) wyróżniają się opowieści wspomnieniowe. Pośród tekstów słowackich aż 86 stanowią podaniowe wątki zbójnickie (78 tekstów nie zostało sklasyfikowanych). Ponadto można w obu częściach wyodrębnić zespół opowiadań o skarbach. Głównym bohaterem „opowiadań tatrzańskich” jest Juraj Janošik (1688–1713) z Terchowej, słowackiej wsi, którego zbójnicka działalność zgodna była z bajeczno-przygodową „formułą” ludową: zabierał bogatym, a dawał biednym. Klasyfikacja wątków bezpośrednio wynika z ich problematyki, kreacji bohatera bajkowego, magicznych atrybutów bajkowych i magii cyfr (głównie trójki, ale również siódemki, dziewiątki czy dwunastki). Jak ocenia Komorowska, „w opowiadaniach o innych zbójnikach [jest] coraz mniej elementów baśniowych, a coraz więcej wspomnieniowych i anegdotycznych” (Komorowska 1976: 13). Charakteryzując i porównując warianty polskie oraz słowackie, badaczka zwraca uwagę na wątki „przyswojone z europejskiego repertuaru”, dominację nie tylko w słowackich tekstach „janosikowej tradycji” (proces idealizacji bohatera, gdy bajka o Janosiku „przekształciła się w jego złotą legendę”), na ich walory artystyczne i poznawcze, znaczenie sztuki opowiadania i prze-

7 Jak przyznała Komorowska: „W rzeczywistości dysproporcja ta jest jeszcze większa, część polska stanowi bowiem prawie kompletny zbiór utrwalonych przekazów z Podhala, część słowacka natomiast jest wyborem z ponad dwu tysięcy zapisów [...]” (Komorowska 1976: 8).

kazu ustnego utalentowanych informatorów, czyli depozytariuszy oryginalnej części dziedzictwa tatrzańskiego, której głównymi bohaterami byli zbójnicy. Jak wyznały autorki *Zbójnickiego daru*:

Chciałyśmy, aby ta antologia była nie tylko statystyczną kolekcją tekstów, ale i kalejdoskopem pozwalającym śledzić Czytelnikowi mozaikowy układ tatrzańskiej literatury ludowej z polsko-słowackiego pogranicza (Komorowska 1976: 17).

Zbiór był przeznaczony nie tylko dla wąskiego zespołu specjalistów, ale i dla szerokiego grona odbiorców. Opatrzony został wielowątkowym wstępem, a także literaturą przedmiotu, uwagami na temat pisowni i zasad tłumaczenia tekstów słowackich oraz fachowymi komentarzami (dotyczącymi źródeł, informatorów, charakterystyki poszczególnych wątków polskich i słowackich). Jego opracowanie naukowe zamykają słowniki: gwarowy i nazw geograficznych. Ponadto zgromadzone teksty zostały opatrzone reprodukcjami malarstwa ludowego na szkło ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Moja konkluzja jest jednoznaczna: Komorowskiej i Gašparíkovej w tej polsko-słowackiej antologii zbójnickiej perfekcyjnie udało się pogodzić aspekt naukowy z popularyzatorskim.

I jeszcze istotna uwaga końcowa, zamykająca omówienie popularyzacji słowackich bajek wierzeniowych – podań o zbójnikach w ramach współpracy naukowej folklorystów polskich oraz słowackich: trzy lata po polskiej edycji w Bratysławie ukazała się drukiem słowacka wersja tego projektu pt. *Povesti o zbojníkoch* (Gašparíková 1979). Według Gašparíkovej: „była [ona] wprawdzie zrealizowana we współpracy, jednak w każdej z wersji znalazły wyraz własne zainteresowania naukowe obu badaczek, własne metody naukowe, dzięki czemu powstała całość, jednak całość wewnętrznie zróżnicowana i bogata tematycznie” (Hlôšková 2005: 38). Trzeba zgodzić się z jej oceną, że

polski przekaz od [słowackiego] „ideału” zbójnika znacznie się oddala. Rozwój historyczny mitów polskich niesie ze sobą także zmianę „zawodu” – zbójnik staje się kłusownikiem. Częściowo różna tematyka, odrębne motywy w polskich podaniach stanowią raczej rodzaj materiału wspomnieniowego, jednak w zasadzie wzbogacają mit zbójnicki⁸ wyrastający często z innego podłoża (Hlôšková 2005: 39).

Słoneczny koń jest tytułowym bohaterem kolejnej interesującej antologii bajek słowackich promowanych w Polsce. Jak deklaruje Viera Gašparíková, autorka zbioru, o wyborze i ekspozycji w tytule tej wielowątkowej bajki magicznej o nadprzyrodzonych przeciwnikach, opublikowanej wcześniej w powojennym

8 Taką wieloaspektową analizę mitu zbójnickiego, a konkretnie mitu Janosika w folklorze i literaturze słowackiej, przeprowadziła Joanna Goszczyńska (2001).

zbiorze Pavla Dobšinského (w 1958 r.)⁹, zadecydowała jej popularność w Słowacji. Bajka ta, zarejestrowana w środkowej części kraju, jest „bardzo lubiana przez słowackich czytelników i słuchaczy i [...] utkwiała w ich świadomości, choć z naukowego punktu widzenia można by się wahać, czy jest to bajka typowo słowacka” (Gašparíková 1981a: 5). Nie bez kozery już na początku zwracam uwagę na sygnalizowany tu obiektywizm badawczy słowackiej folklorystki, która – charakteryzując bajki najbardziej znane w Słowacji – wskazuje na ich interetniczne związki nie tylko w kontekście słowiańskim, ale i europejskim. Czytelne jest tu bowiem stanowisko Gašparíkovej, która eksponując specyfikę i narodowy charakter bajek słowackich, czyli realia geograficzne, historyczne, obyczajowe czy – szerzej – kulturowe (np. hiperbolizację onomastyczną bohaterów, magiczne szablony liczbowe, formuły inicjalne i finalne), analizuje ich związki z międzynarodowymi wątkami.

Promocyjne aspiracje Gašparíkovej i związana z nimi potrzeba popularyzacji bajek słowackich w Polsce dość jednoznacznie wynikają z przekonania badaczki o stanowisku specjalistów, niedoceniających słownego folkloru Słowaków, a konkretnie: o pomijaniu go w międzynarodowym katalogu i mutacjach narodowych. Przyjawszy „rolę przewodnika, którego celem jest przybliżenie czytelnikowi słowackiej bajki i rzucenie na nią światła [...]” (Gašparíková 1981a: 5), folklorystka ta pisze:

Słowacka bajka ludowa pozostaje w ukryciu jak skromny Kopciuszek, naszym więc zadaniem było znalezienie takich przykładów, które ukazałyby powab jej prostoty i różnorodność palety barw (Gašparíková 1981a: 5).

Zbiór *Słoneczny koń* składa się z 64 zróżnicowanych bajek wybranych dla polskiego czytelnika przez Gašparíkovą z różnych źródeł, tzn. z archiwalnych materiałów rękopiśmiennych oraz opublikowanych dawnych i współczesnych antologii bajek. Najwięcej tekstów, aż 27, zostało zarejestrowanych przez autorkę w terenie bądź pochodzi z opracowanych przez nią rękopisów (z Archiwum Instytutu Etnografii Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie), 22 – z rękopiśmiennych tek Franka Wollmana (zapisanych w latach 30. i 40. XX stulecia), osiem – zostało wybranych ze zbioru Dobšinského (pierwodruk: lata 1880–1883), trzy – ze zbioru bajek słowackich Samuela Czambela (z lat 1894, 1903), trzy – z antologii Klimenta Ondrejki (z lat 60. XX w.), tylko jeden z prywatnego zbioru rękopiśmiennego Evy Orsányovej (z 1971 r.). Gašparíková w obszernym wstępie *O bajkach słowackich* wprowadza czytelnika w problematykę zbioru bajek, który zamykają: posłowie, profesjonalnie opracowane komentarze porównawcze oraz indeks wątków. Na wysoki poziom edytorski antologii pt. *Słoneczny koń* z całą pewnością wpłynęło również perfekcyjne tłumaczenie

9 Zob. powojenne wydanie: Dobšinský 1958: 219–227. Trzeba tu dodać, że sygnowane nazwiskiem Dobšinského XIX-wieczne zbiory opowieści stanowią syntezę „zbierackich dążeń i założeń” z lat 40. XIX w., zbieżnych z programem Ludovíta Štúra, twórcy słowackiego języka literackiego. Zob. Gašparíková 1981a: 13.

Teresy Komorowskiej, znawczyni przedmiotu, folklorystki kontynuującej dwustronną współpracę słowacko-polską.

Dorota Simonides „niezwykłego bogactwa opowiadań ludowych” (wynikającego z obecności nie tylko cech typowo słowackich, ale i czeskich, polskich, węgierskich oraz środkowoeuropejskich) upatruje w typowo pogranicznym terytorium tego kraju:

Przez Słowację leżącą w sercu Europy wędrowały wątki z Wschodu na Zachód, z Południa na Północ i odwrotnie, jednak nie wszystkie tu osiadły, nie wszystkie się spodobały, te zaś, które przyjęto, wzbogacono obficie realiami słowackimi, czyniąc z nich słowacką prozę folklorystyczną (Simonides 2006: 65).

Dlatego też bajki słowackie wyróżniają się zarówno obecnością archaizmów kulturowych, jak i współczesnych realiów, a Gašparíková, analizując wybrane teksty, nie tylko podkreśla ich typowe cechy słowackie, eksponuje rolę bazarzy i znaczenie ich talentów narratorskich (sztuki opowiadania), ale i wskazuje na bliskie podobieństwa z bajkami czeskimi oraz związki z innymi bajkami europejskimi. Wśród osobliwości charakterystycznych dla bajek słowackich wymienia m.in. obfitość elementów demonicznych, archaizmy stylistyczne, ornamentową poetykę części introdukcyjnych (artystycznie rozwiniętą jak w bajkach wschodniosłowiańskich)¹⁰. Zacytuję tu dwa wybrane przykłady takich poetyckich formuł introdukcyjnych:

Co się stało i nie-stało w siedemdziesiątej siódmej krainie, gdzie wodę grabili i piasek wiązali, a wy, mili słuchacze, zjedlibyście kołacz, a ja sama cztery, gdyby tylko były (Gašparíková 1981b [bajka nr 12]).

Gdzie to było, tam było, w siedemdziesiątej siódmej krainie, za szklanym morzem i za drewnianą górą, gdzie woda się sypała, a piasek lał i gdzie wielki czarny pies tyłem do przodu na wierzbę się skrabał, tam żyli dwaj kumotrzy Hukel i Fukel (Gašparíková 1981b [bajka nr 47]).

Gašparíková, dokonując wyboru bajek najbardziej reprezentatywnych (tzn. popularnych i żywych we współczesnym przekazie ustnym) dla całego obszaru Słowacji, różnorodnych gatunkowo (bajki zwierzęce, łańcuszkowe, magiczne, legendarne, nowelistyczne, humorystyczne), bardzo starała się zaopatrzyć je w podstawowe dla odbiorcy informacje nie tylko o ich specyfice gatunkowej, ale i realiach badań empirycznych, zróżnicowaniu regionalnym Słowacji, znanych w tym kraju folklorystach – zbieraczach terenowych, także o utalentowanych narratorach. Ten szeroki kontekst komparatystyczny i kulturowy,

¹⁰ Wyróżnione przez Gašparíkovą cechy bajek słowackich potwierdzają inni badacze, jak np.: Kadłubiec 1994: 69–76; Simonides 2006: 55–65.

w którym umieściła zgromadzone teksty (zob. wstęp *O bajkach słowackich* oraz posłowie), musi imponować walorami poznawczymi i budzić uznanie dla profesjonalizmu słowackiej badaczki.

Wśród opublikowanych w Polsce antologii tekstów folklorystycznych Słowian Zachodnich (w tym bajek słowackich) na wyróżnienie zasługuje kolejny zbiór, tym razem opowieści komicznych – kawałów i humoresek, pt. *Skarb w garncu*. Inicjatywa jego opracowania i wydania drukiem zrodziła się w 1973 r. podczas obrad międzynarodowego Zjazdu Sławistów w Warszawie. Zespół folklorystów: Viera Gašpariková, Jaromír Jech, Paweł Nedo pod kierunkiem Doroty Simonides opracował monotematyczny tom, składający się z 298 tekstów, w tym 75 słowackich (w pierwszym wydaniu; Simonides 1979). W drugim wydaniu, zmienionym i poprawionym (Simonides 1988), zamieszczono 345 tekstów, w tym 101 tekstów słowackich, reprezentatywnych dla XIX i XX w., które zostały zarejestrowane podczas badań terenowych bądź wybrane z XIX-wiecznych materiałów¹¹. Antologia bajek komicznych pt. *Skarb w garncu* jest jedną z cenniejszych w słowiańskiej folklorystyce. Zespół specjalistów po selekcji obszernego materiału i wyborze jednego z wariantów danego wątku uporządkował zebrane teksty w ośmiu grupach tematycznych, wyznaczających najbardziej popularne wątki w Słowacji, Czechach, Łużycach i Polsce: o parach małżeńskich, o głupcach, o spryciarzach, łgarzach i kłamcach, o skąpcach, o Cyganach, o złodziejach, o diablach i utopcach, w ostatniej grupie zamieszczono „różne” opowieści. Oba wydania Simonides opatrzyła wstępami, wprowadzającymi w problematykę i zasady opracowania tekstów. Tom zamykają – w pierwszym wydaniu: klasyfikacja bajek według systematyk Aarne-Thompsona i Krzyżanowskiego oraz wykaz numerów tekstów ze względu na występowanie w folklorze polskim, słowackim, czeskim, łużyckim; natomiast w drugim wydaniu: komentarze, indeks typów według systematyk Aarne-Thompsona i Krzyżanowskiego oraz nota edytorska.

Nie bez znaczenia prócz aspektów naukowych tej antologii są również jej walory popularyzatorskie. Zgromadzone teksty w sposób czytelny obrazują bogactwo, podobieństwa i różnicowanie etniczne oraz kulturowe sąsiadujących narodów. Simonides w obu wydaniach zwracała uwagę, że „książka nasza przeznaczona jest dla szerokich kręgów odbiorców, a nie tylko dla folklorystów”, dlatego poświęca wiele miejsca na wprowadzenie czytelników w specyfikę opowieści komicznych, popularnych na gruncie zachodniosłowiańskim.

Co ważne i godne podkreślenia, zespołowa praca nad wyborem i przygotowaniem do druku zachodniosłowiańskich bajek komicznych stworzyła realne podstawy do rozwinięcia i kontynuowania badań teoretycznych, skupionych wokół tego gatunku, bezpośrednio związanych z kategorią komizmu, humoru. Ta wieloaspektowa problematyka badawcza wymaga jednak oddzielnego, rów-

11 Dorota Simonides w nocie edytorskiej wyznaje, że w drugim wydaniu antologii usunięto 40 opowiadań, zastępując je 83 nowymi, nie podaje jednak przyczyny dokonanych zmian (Simonides 1988: 474).

niez interdyscyplinarnego opracowania. Zainicjowane prace zbierackie niejako sprowokowały folklorystów do pogłębionego zainteresowania się funkcjonowaniem tego gatunku w perspektywie interetnicznej, szeroko rozumianym procesem przemian opowieści komicznych, ich poetyki, języka etc. Można tu wspomnieć choćby o obecności folklorystów wśród specjalistów, reprezentujących inne dyscypliny humanistyczne i społeczne, w badaniach nad opozycją swój – obcy w kulturze słowiańskiej, europejskiej i światowej.

Podjmując próbę opisu zjawiska popularyzacji bajek słowackich w Polsce, starałam się nie pomijać kwestii dotyczących zróżnicowanego pochodzenia tekstów proponowanych polskiemu odbiorcy. Wielokrotnie wśród wymienionych materiałów źródłowych pojawiały się XIX-wieczne zapisy bajek ze zbiorów Pawła Dobšinskiego. Jego bajki słowackie (Dobšinský 1988), które ukazały się w Wydawnictwie Śląsk, z wielu powodów wymagają osobnej analizy. Podobnie podstawowych wyjaśnień wymaga stosowana przez tego zbieracza i jego przyjaciela, Augusta Horislava Škultetego, metodyka pracy terenowej. Witold Nawrocki, który zadbał o staranne wydanie 32 bajek Dobšinskiego¹², uznał, że „należą [one] do skarbnicy słowackiej literatury, są nadal bardzo chętnie czytane przez dzieci i dorosłych” (Dobšinský 1988: [nlb]). Nie są to jednak opowieści wierne przekazowi ustnemu narratorów, ale opracowane i maksymalnie stylizowane, a rozmaite warianty tak łączone, aby wyróżniały się walorami literackimi. Witold Nawrocki trafnie opisał tę „metodologię” pracy terenowej: zbieracze „w sposób zupełnie świadomy kontaminowali różne warianty tej samej powiastki, tworząc w swoim przekonaniu wariant optymalny” (Nawrocki 1988: 21). Dlatego też Nawrocki określił Dobšinskiego mianem utalentowanego „konstruktora opowieści”, który podobnie jak Božena Němcová „pisał” zarejestrowane w terenie teksty „na nowo”, a „zachowując wierność wobec oryginału, nadawał im własny kształt stylistyczny i kompozycyjny”. Konkluzja jest tu jednoznaczna: „jest to literatura na motywach ludowych, a nie folklorystyczny zapis w dzisiejszym słowa i metody znaczeniu” (Nawrocki 1988: 22). Gašparíková próbuje osobiwie ratować literackie bajki Dobšinskiego i postrzegać je w kategoriach tekstów folklorystycznych, które są „dziś częścią tworzywa słowackich bajek ludowych”, argumentując swoje stanowisko tym, że od połowy XIX w. ich popularność na fali odrodzenia narodowego, akceptacja społeczna i żywy współcześnie przekaz w terenie spowodowały, iż stylizowane bajki Dobšinskiego „z powrotem się sfolkloryzowały” (Gašparíková 1981a: 14).

Nawrocki przedstawił polskiemu czytelnikowi Pawła Dobšinskiego (1828–1885), pastora ewangelickiego (syna i wnuka protestanckich duchownych), jako poetę, pisarza, zbieracza folkloru, patriotę, należącego do pokolenia szturowców

12 Antologia ukazała się w specjalnej serii Wydawnictwa Śląsk: Bibliotece Pisarzy Czeskich i Słowackich (w ramach której w latach 1970–1989 promowano nowości literackie naszych południowych sąsiadów). Bajki przetłumaczył Józef Waczków (1933–2004), poeta znany z przekładów literackich dzieł z języka czeskiego i słowackiego, również z literatury francuskiej, rosyjskiej, portugalskiej, węgierskiej; autor pracy *O sztuce przekładu* (1998). Koncepcję graficzną zbioru opracowali Andrzej Czeczot i Stanisław Kluska.

w Słowacji. Skupił się głównie na fenomenie odrodzenia narodowego Słowaków na przełomie XVIII i XIX w., eksponując „atmosferę patriotyczną i pełną słowiańskiego uniesienia” zarówno w rodzinie ewangelickiego pastora, jak i w środowisku lokalnym oraz regionalnym. Dobšinský już jako student interesował się folklorem i aktywnie uczestniczył w „ruchu zbierackim” młodzieży ewangelickiej. Nawrocki postrzega go jako pastora o szerokich zainteresowaniach literackich, piszącego wiersze, publikującego przekłady George’a Gordona Byrona, Adama Mickiewicza i Alphonse’a Lamartine’a (Nawrocki 1988: 20). Efektem terenowej pracy zbierackiej Dobšinskiego był zbiór 64 bajek, opublikowanych wspólnie z przyjacielem Škultetým, a pod koniec życia (w latach 1880–1883) samodzielnie wydał w ośmiu zeszytach 90 opowieści pt. *Prostonárodné slovenské povesti* (zob. Dobšinský 1958). W tym kontekście polskiego czytelnika powinno zainteresować polsko-słowackie motto, umieszczone w pierwszym tomie tego zbioru, zaczynające się apostrofą „O wieści gminna! Ty arko przymierza”. Dobšinský rozpoczął swój zbiór ośmioma pierwszymi wersami *Pieśni Wajdeloty* z poematu *Konrad Wallenrod* Adama Mickiewicza, następnie przetłumaczył je na język słowacki. Szkoda, że tym dwujęzycznym mottem Nawrocki nie opatrzył wydania bajek Dobšinskiego w Polsce.

Zamiast zakończenia: o potrzebie promocji bajek Franka Wollmana

Podsumowując podjętą próbę oglądu polsko-słowackich badań bajkoznawczych na wybranych przykładach popularyzowanych w Polsce zbiorów bajek słowackich, nie można pominąć jakże ważnej konkluzji Michała Jagiełły. Autor ten – analizując w obszernej, 2-tomowej monografii historyczno-kulturowe i społeczno-polityczne stosunki polsko-słowackie na przestrzeni dziejów, obnażając wiele stereotypów we wzajemnym postrzeganiu się obu narodów – uznał, że powstanie 1 stycznia 1993 r. suwerennej Republiki Słowackiej w sposób zasadniczy zmieniło dotychczasowe relacje między Polską i Słowacją. Jego konkluzja jest jednoznaczna: „t e r a z my i nasi następcy, mając ten spadek w ideowym wyposażeniu – możemy rozwijać prawdziwie partnerskie sąsiedztwo. Przy czym nasze zainteresowania Słowakami i Słowacją są wreszcie bezinteresowne i niezależne od relacji polsko-czeskich czy polsko-węgierskich” (Jagiełło 2005, t. 2: 422, podkreśl. T. S.). Jak starałam się udowodnić, współpraca badaczy polskich i słowackich na niwie kultury ludowej stanowi w kontaktach obu narodów swoisty ewenement, rozwija się bowiem ona pomyślnie „już” od przeszło półwiecza. Systematycznie poszerzano kontekst badań nad kulturą ludową i – co trzeba podkreślić – oddzielne miejsce zajmowały te inicjatywy naukowe, które dotyczyły problematyki słowiańskiej, szczególnie w ramach byłej Czechosłowacji: słowackiej i czeskiej. W tym więc kontekście na wyróżnienie w folklorystyce polskiej i słowackiej zasługują badania nad genologią folklorystyczną, komparatystyczne prace nad folklorem słownym oraz towarzyszące im antologie tekstów.

Eksponując znaczenie wspólnych słowacko-polskich przedsięwzięć naukowych, prowadzonych systematycznie w ramach badań nad dziedzictwem kultu-

rowym Słowian Zachodnich, koniecznie należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden, jakże istotny aspekt wieloletniej i efektywnej współpracy badaczy. Podjęte przez folklorystów i etnologów tematy badawcze, rozłożone na wiele lat, nie tylko służyły rozwojowi obu dyscyplin naukowych, o czym już wspominałam, ale – co równie cenne – sprzyjały zawiązywaniu przyjaźni między uczonymi. Na ten walor wspólnych badań wyraźnie zwracają uwagę Viera Gašparíková i Dorota Simonides, nestorki folklorystyki słowackiej i polskiej¹³. Simonides przyznaje, że z wspólnych prac naukowych „zrodziła się przyjaźń, która to zaowocowała dalszą współpracą” (Simonides 2010: 41). Natomiast Gašparíková podkreśla nie tylko przyjacielskie, prywatne relacje między badaczami i ich dziećmi, ale też jakże ważny fakt polsko-słowackiej współpracy oraz zespołowych badań, a być może i najważniejszy: konieczność kontynuowania ich przez kolejne pokolenia folklorystów i etnologów. Jej konkluzja o perspektywach wielopokoleniowej współpracy polsko-słowackiej brzmi jednoznacznie: powinna się ona przysłużyć „dalszym generacjom badaczy ludowych tradycji, tradycji, które przedstawiają niezaprzeczalną wartość kulturową, aby znaleźli w nich bogate źródła inspiracji i pozytywnych wartości dla nowych poglądów, poglądów z nowych pozycji – z pozycji badaczy trzeciego tysiąclecia” (Gašparíková 2010: 38).

I ten postulat, niestety, już po śmierci Viery Gašparíkovej, chciałabym przedłożyć młodym specjalistom do realizacji na konkretnym przykładzie promocji w Polsce bajek Franka Wollmana (1888–1969). Był on Czechem, uczniem Jerzego Polívki, profesorem literatur słowiańskich i tradycji ludowych, prowadził w Słowacji wraz ze studentami terenowe prace zbierackie praktycznie we wszystkich regionach tego kraju¹⁴. W Słowacji opracowania i wydania ludowych bajek słowackich, wiernie zarejestrowanych w terenie przez Wollmana i studentów w latach 1928–1947, podjęły się Viera Gašparíková i Božena Filová. Prace zostały ukończone w 2004 r., opublikowany został wtedy ostatni, trzeci tom bajek z wschodniej Słowacji¹⁵.

BIBLIOGRAFIA

- Chyra-Rolicz, Z. (2016). Panslawizm – idea żywa czy zapomniana? W: Z. Chyra-Rolicz, T. Rokosz (red.), *Panslawizm wczoraj, dziś, jutro* (s. 13–43). Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.
- Czambel, S. (1959). *Slovenské ľudové rozprávky*. Slovenské Vydavateľstvo Krásnej Literatúry.
- Dobšinský, P. (1958). *Prostonárodné slovenské povesti* (zväzok: I, II, III). Slovenské Vydavateľstvo Krásnej Literatúry.

13 Zob. szerzej o współpracy folklorystów i etnologów polskich i słowackich: Hlôšková 2005: 35–43; Smolińska 2005: 45–52.

14 Według ustaleń Gašparíkovej Wollman folklorystyczne badania terenowe wraz z 62 studentami zrealizował w 230 miejscowościach (Gašparíková 2006: 71). Prace zbierackie przeprowadzone zostały bardzo rzetelnie, materiały terenowe były wiernie zapisywane, opatrywane dokładnymi notami proveniencyjnymi. Zob. też: Hlôšková 2006, 2007.

15 Zob. Filová, Gašparíková 1993 (tom pierwszy zawiera 191 bajek); Gašparíková 2001 (tom drugi – 255 bajek); Gašparíková 2004 (tom trzeci – 148 bajek).

- Dobšinský, P. (1988). *Bajki slowackie* (przeł. J. Waczków). Wydawnictwo Śląsk.
- Filová, B., Gašpariková, V. (ed.) (1993). *Slovenské ľudové rozprávky* (zväzok 1: Stredné Slovensko). VEDA Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Frankowska, M. (1973). Etnografia polska po II wojnie światowej (1945–1970). W: M. Terlecka (red.), *Historia etnografii polskiej* (s. 193–270). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Gašpariková, V. (1979). *Povesti o zbojníkoch zo slovenských a poľských Tatier*. VEDA Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Gašpariková, V. (1981a). O bajkach słowackich. W: V. Gašparikowa (red.), *Stoneczny koń. Bajki słowackie* (przeł. T. Komorowska, s. 5–19). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Gašparikowa, V. (red.) (1981b). *Stoneczny koń. Bajki słowackie* (przeł. T. Komorowska). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Gašpariková, V. (ed.) (2001). *Slovenské ľudové rozprávky* (vol. 2: Západné Slovensko). VEDA Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Gašpariková, V. (ed.) (2004). *Slovenské ľudové rozprávky* (vol. 3: Východné Slovensko). VEDA Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Gašpariková, V. (2006). Wollmanovská zberateľská akcia ľudovej prózy a vznik diela Slovenské ľudové rozprávky I.–III. In H. Hlôšková, A. Zelenková (ed.), *Slavista Frank Wollman v kontexte literatury a folkloru* (vol. 1–2, p. 67–93). Ústav etnológie SAV, Slavistická spoločnosť Franka Wollmana v Brnie, Česká asociace slavistů, Slavistický ústav Jána Stanislava SAV.
- Gašpariková, V. (2008). Przyczynek do polsko-słowackich kontaktów folklorystycznych. Tradycje zbójnickie w badaniach slawistycznych. W: M. Bogusławska, G. Szwat-Gylybowa (red.), *Bunt tradycji – tradycja buntu. Księga dedykowana Profesorowi Krzysztofowi Wrocławskiemu* (s. 45–54). Uniwersytet Warszawski.
- Gašpariková, V. (2010). Medzinárodná spolupráca jednej generácie etnológov. Poľsko-slovenské folklórne kontakty v rokoch 1960–2007. W: T. Smolińska (red.), *Między kulturą ludową a masową. Historia, teraźniejszość i perspektywy badań* (s. 25–40). Wydawnictwo Scriptum.
- Gašpariková, V., Nedo, P. (red.) (2007). *Śpiewająca lipka. Bajki Słowian Zachodnich* (przeł. L. Jasnosz, wyd. 3). Media Rodzina.
- Gładysz, M. (1992). Polskie badania nad kulturą ludową Słowiańszczyzny Zachodniej w XIX wieku. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace Etnograficzne*, 30, s. 7–42.
- Goszczyńska, J. (2001). *Mit Janosika w folklorze i literaturze słowackiej XIX wieku*. Uniwersytet Warszawski.
- Hlôšková, H. (2005). Wywiady. PhDr. Viera Gašpariková, DrSc. (przeł. M. Papierz). *Kontakty*, 4, 35–43.
- Hlôšková, H. (2006). Frank Wollman – osobność folkloristyki na Univerzite Komenského. In H. Hlôšková, A. Zelenková (ed.), *Slavista Frank Wollman v kontexte literatury a folkloru* (vol. 1–2, p. 95–101). Ústav etnológie SAV, Slavistická spoločnosť Franka Wollmana v Brnie, Česká asociace slavistů, Slavistický ústav Jána Stanislava SAV.
- Hlôšková, H. (2007). Slavista Frank Wollman a terénne výskumy ľudovej prózy v medzivojnovom období na Slovensku. In P. Kaleta, L. Tyllner (eds.), *Slovanský svět očima badatelů a publicistů 19. a 20. století. Sborník z mezinárodní vědecké konference k 50. výročí úmrtí Ludvíka Kubý (Opole, 16.–17. listopadu 2006)* (p. 187–197). Etnologický ústav AV ČR, v.v.i.
- Jagiello, M. (2005). *Słowacy w polskich oczach. Obraz Słowaków w piśmiennictwie polskim* (t. 1–2). Biblioteka Narodowa, Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.
- Kadłubiec, D. (1994). O zachodniosłowiańskiej bajce magicznej. W: T. Smolińska (red.), *Pogranicze jako problem kultury* (s. 69–76). Uniwersytet Opolski.
- Kapełuś, H. (1976). Posłowie. W: P. Nedo, V. Gašpariková, J. Jech, H. Kapełuś (red.), *Śpiewająca lipka. Bajki Słowian Zachodnich* (przeł. L. Jasnoszowa, s. 319–330). Wydawnictwo Śląsk, Ludowe nakładnictwo Domowina w Budziszynie.
- Kapełuś, H. (1982). Folklor obcy w badaniach Polaków. W: H. Kapełuś, J. Krzyżanowski (red.), *Dzieje folklorystyki polskiej 1864–1918* (s. 590–604). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Kolberg, O. (1981). *Dzieła wszystkie* (t. 62, cz. 2: *Pisma muzyczne*). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Polskie Wydawnictwo Muzyczne.
- Kolberg, O. (1986). *Dzieła wszystkie* (t. 67, cz. 1: *Pieśni i melodie ludowe w opracowaniu fortepianowym*). Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Kolberg, O. (2001). *Dzieła wszystkie* (t. 59, cz. 2: *Czechy i Słowacja*). Instytut im. Oskara Kolberga.
- Komorowska, T. (1976). Wstęp. W: T. Komorowska, V. Gašpariková (red.), *Zbójnicki dar. Polskie i słowackie opowiadania tatrzańskie* (przeł. T. Komorowska, s. 5–18). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Komorowska, T., Gašpariková, V. (red.) (1976). *Zbójnicki dar. Polskie i słowackie opowiadania tatrzańskie* (przeł. T. Komorowska). Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Millerowa, E., Pawlakowa, D. (2001). Materiały czeskie i słowackie w zbiorach Oskara Kolberga. W: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie* (t. 59, cz. 2: *Czechy i Słowacja*, s. ([V]–LXIV). Instytut im. Oskara Kolberga.
- Nawrocki, W. (1988). Pavol Dobšínský. Literatura ludowa jako świadectwo „poetyckiej lekkości i piękna, prawdy i sprawiedliwości”. W: P. Dobšínský, *Bajki słowackie* (przeł. J. Waczków, s. 5–22). Wydawnictwo Śląsk.
- Nedo, P. (ed.) (1960). *Lučlany Pětr. Serbske bajki*. Ludowe nakładnistwo Domowina.
- Nedo, P., Gašpariková, V., Jech, J., Kapeluš, H. (red.) (1972/1976). *Śpiewająca lipka. Bajki Słowian Zachodnich* (przeł. L. Jasnoszowa, wyd. 1/2). Wydawnictwo Śląsk, Ludowe nakładnistwo Domowina w Budziszynie.
- Němcová, B. (1952). *Slovenské pohádky a pověsti*. Knihovna klasiků.
- Olszewski, W. (2002). Problemy tożsamości grupowej na polskich pograniczach kulturowych w XX wieku. *Lud*, 86, 239–249.
- Posern-Zieliński, A. (1973). Kształtowanie się etnografii polskiej jako samodzielnej dyscypliny naukowej (do 1939 r.). W: M. Terlecka (red.), *Historia etnografii polskiej* (s. 29–113). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Posern-Zieliński, A. (1995). Studia etniczne w polskiej etnologii po 1945 roku. Ich uwarunkowania, konteksty i nurty. *Lud*, 78, 293–316.
- Simonides, D. (red.) (1979). *Skarb w garncu. Humor ludowy Słowian Zachodnich* (przeł. D. Simonides). Instytut Śląski w Opolu.
- Simonides, D. (red.) (1988). *Skarb w garncu. Humor ludowy Słowian Zachodnich* (przeł. J. Simonides, wyd. 2, poprawione i zmienione). Instytut Śląski w Opolu.
- Simonides, D. (2006). Europejski kontekst słowackich opowiadań ludowych. W: H. Hlôšková, A. Zelenková (ed.), *Slavista Frank Wollman v kontexte literatury a folkloru* (vol. 1–2, p. 55–65). Ústav etnológie SAV, Slavistická spoločnosť Franka Wollmana v Brnie, Česká asociace slavistů, Slavistický ústav Jána Stanislava SAV.
- Simonides, D. (2010). Z historii badań nad kulturą ludową Słowacji i Polski. W: T. Smolińska (red.), *Między kulturą ludową a masową. Historia, teraźniejszość i perspektywy badań* (s. 41–49). Wydawnictwo Scriptum.
- Słowiański Sklep (b.d.). *Śpiewająca lipka. Bajki Słowian Zachodnich*. Pobrano 31 października 2022 z: <https://slowianskisklep.com.pl/sklep/spiewajaca-lipka-bajki-slowian-zachodnich/>
- Smolińska, T. (2005). Wywiady. Prof. dr hab. Dorota Simonides. *Kontakty*, 4, 45–52.
- Smolińska, T. (2007). Kultura Słowian zachodnich w zainteresowaniach XIX-wiecznych ludoznawców (przykład Izmaila I. Sriezniewskiego, Oskara Kolberga, Lucjana Malinowskiego). W: P. Kaleta, L. Tyllner (eds.), *Slovanský svět očima badatelů a publicistů 19. a 20. století. Sborník z mezinárodní vědecké konference k 50. výročí úmrtí Ludvíka Kuby (Opole, 16.–17. listopadu 2006)* (p. 59–72). Etnologický ústav AV ČR, v.v.i.
- Sokolewicz, Z. (1973). Szkoły i kierunki w etnografii polskiej (do 1939 r.). W: M. Terlecka (red.), *Historia etnografii polskiej* (s. 169–191). Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

- Trojan, M. (1994). *Wprowadzenie do etnologii Europy. Orientacje, problemy, założenia badawcze*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Zakrzewski, B. (1970). O zbieractwie pieśni śląskich w pierwszej połowie XIX wieku. W: B. Zakrzewski (red.), *Pieśni ludu śląskiego ze zbiorów rękopiśmiennych Józefa Lompy* (s. [7]–26). Instytut Śląski w Opolu.